

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Petersburg 29 Kwietnia.* 21 t. m. s powodu uroczystości Jmieni N. CESARZOWÉJ i W. Xiężniczki ALEXANDRY odbyło się nabożeństwo w kaplicy zamkowej w obecności N. N. PAŃSTWA, W. XIĘCIA NASTĘPCY i W. XIĘŻNY HELENY. Po mszy N. PANI złożyli powinszowania członkowie ciała dyplomatycznego, wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi, i znakomite osoby płci obojg. Wieczorem był bal i wieczerza w Ermitażu; miasto było oświecone.

— 25 t. m. odbył się tu na marsowym polu wielki przegląd półków Gwardyi, korpusów kadetów i innych wojsk, w obecności N. N. Państwa, W. XIĘŻNY HELENY i WW. XIĘŻNICZEK, W. XŻĘ MICHAŁ dowodził wojskami, W. XŻĘ NASTĘPCA znajdował się ciągle przy półku Pawłowskim, którego jest szefem. Zgromadzeni liczni widzowie nie mogli się nie zadziwić nad piękną postawą wojsk, króre jak wiadomo wróciły niedawno z dalekiego pochodu.

— Przy NAJWYŻSZYM Reskrypcie z d. 20 t. m. Minister Dworu, Jenerał piechoty, Jenerał-Adjutant Xżę Piotr Wołkoński udarowany został portretem N. PANA ozdobionym brylantami.

— Przez NAJWYŻSZE Reskrypta mianowani zostali kawalerami orderów S. Alexandra Newskiego, z d. 5 t. m. Koniuszy Dworu Xżę Dołgorukow, Jenerał Porucznik wojsk Pruskich Baron Mufling; z d. 20 t. m. Minister Spraw Wewn. Jenerał-Adjutant Zakrewski, i Członek Rady Państwa Radzca Tajny Kuznikow; S. Włodzimierza 2 klasy, z d. 21 t. m. Senator, Radzca Tajny Xżę Szachowskoj; S. Anny 1 kl. s Koroną Cesarską, z d. 6 t. m. Liczący się w Artylleryi Jenerał-Major Diteriks 2. z d. 21 t. m. Prokurator Finlandskiego Senatu Landshewding Wallen; S. Anny 1 kl. 6 t. m. Naczelnik 14 dyw. piechoty Jenerał-Porucznik Bar. Rozen 4, Jenerał-Majorowie: Jenerałnego Sztabu Gotowski i Naczelnik 3 dyw. husarów Łoszkarew 2; z d. 20 t. m. Rzeczyw. Radczy Stanu, Cywilni Gubernatorowie: Niżegorodzki, Bibikow i Tułski Borisow, i członek Rady Ministerstwa Spraw Wewnętr. Butkow.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz do Kantoru Dworu z d. 20 t. m. mianowane zostały Frejlinami N. CESARZOWÉJ Panny hrabianka Alexandryna Lambert, Hrab. Marija Moden, Emilija Rothkirch, i Aurora Stiernwall.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz do tegoż Kantoru z d. 21 t. m. mianowani: Szambelanem J. C. M. Dyrektor banku Finlandskiego hr. d'Armfeldt i Dworzanami J. C. M. urzędnik Min. Spraw. Wewn. Radzca hon. Paweł Durnowo i urzędnicy Finlandskiego Sekretarjatu Stanu Bar. August de Mannerheim i hr. Gustaw Aminoff.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz z d. 21 t. m. Sekretarz gabinetowy N. CESARZOWÉJ Radzca Stanu Chambeau wyniesiony zostaje do stopnia Rzeczywistego Radczy Stanu.

— Przez NAJWYŻSZY Rozkaz dzienny z d. 21 t. m. Jenerał-Kwaternistrz Głównego Sztabu J. C. M. Jenerał-Adjutant hr. Suchtelen 2 mianowany Wojennym Gubernatorem Orenburskim i Dowodzcą oddzielnego korpusu tegoż nazwiska, z zachowaniem tytułu Jenerał-Adjutanta.

— Przez NAJWYŻSZE Ukazy do Rząd. Senatu: z d. 29 Marca b. r. Znajdujące się przy uniwersytetach Petersburskim i Moskiewskim Pensye szlacheckie, przechodzą w Gimnazya i podchodzą pod ustawę Najwyżćj utwierdzoną 8 Grudnia 1828 r. z d. 30 Marca b. r. Ogród botaniczny Petersburski, z zarządu Ministerstwa Spraw Wewn. w którym dotąd zostawał, przechodzi pod zarząd P. Ministra Dworu; na utrzymanie ogrodu tego i służby, przeznaczają się rocznie 125,000 rub. ass. z d. 6 t. m. P. Minister Skarbu Jenerał piechoty hr. Kankrin otrzymuje w dzierżawę na lat 12, bez opłaty kwarty starostwo Czyhiryńskie, (w Gub. Kijowskiej, Pow. Czyhiryńskim) które ma objąć w swoje władanie, po ustaniu władania terażniejszych dzierżawców. z d. 12 t. m. Cywilny Gubernator Orłowski Rzecz. Radzca Stanu Soncow otrzymuje uwolnienie od tego urzędu. z d. 18 t. m. S powodu rozmaitych nieporządków i nadużyć w Archangelskiej Gubernii, N. PAN znajdując rządy tamecznego Jenerał-Gubernatora, Wice-Admirała Minickiego nie tylko słabemi, lecz przynoszącemi ujmę dostojęństwu jego i służbie nieodpowiedniemi, uznał za konieczne odsądzić go (ouptymim) od pomienionego urzędu. z d. 21 t. m. Admirał Hall mianowany zostaje Wojennym Gubernatorem Archangelskim i zarządzającym częścią cywilną w tamecznej Gubernii.

— Przez Najwyższy Ukaz do Kapituły orderów, z d. 24 Marca b. r. mianowani zostają kawalerami orderów: S. Anny 2 kl. s koroną Cesarską: Prokurator Greko-Unitskiego Duchownego Kollegium Radzca Dworu Iwanow, tegoż orderu 3 kl. Sekretarz Litewskiego Greko-Unitskiego Konsystorza Radzca hon. Zacha-

rewicz. S. Włodzimierza 4 kl. Sekretarz Rzymsko-Katolickiego Duchow. Kollegium Radzca hon. *Trofimowicz*.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz do tejsze kapituły z d. t. m. Assesor Rzymsko-Katolickiego duchow. Kollegium Kanonik Katedralny Żmudzki X. Jan *Gintyło* ozdobyony zostaje orderem S. Włodzimierza 4 kl. a honorowy Kanonik tejsze katedry X. Jerzy *Wojtkiewicz* orderem S. Anny 3 kl.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz do Kollegii Spraw. Zagranicznych z d. 21 Marca b. r. Pierwszy Sekretarz Cezarsko-Rossyjskiego Poselstwa w Londynie, Radzca Dworu hr. Józef *Sobolewski* otrzymuje stopień Radzcy Kollegjalnego.

— Za NAJWYŻSZYM rozkazem objawionym Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra Spraw Wewn. 13 t. m. były Jenerał-Major hr. Piotr *Apraksin*, przyłączony zostaje do Ministerstwa Spraw. Wewn. dla szczególnych poleceń, s przemianą stopnia wojskowego na cywilny, Rzeczywistego Radzcy Stanu.

— Cywilny Gubernator Kurski, Rzecz. Radca Stanu *Lesowski*, wraca do służby wojskowej w dawnym stopniu Jenerał-Majora i otrzymuje dowodztwo 4 okręgu korpusu Żandarmów.

— Przez NAJWYŻSZY Ukaz do kantoru dworu z d. 20 t. m. Doktor Medycyny i Chir. Radzca Kol. *Wolski* otrzymuje tytuł honorowego Lejb-Medyka J. C. M.

— Z Rząd. Senatu wyszły następnie Ukazy: 1.) z d. 22 t. m. (z 1 Depar.) O więźniach oddających się do służby wojskowej i prawidłach które przy tém zachować należy. 2.) z d. 23 t. m. (s tegoż Dep.) O ustanowieniu w mieście Permi, kantoru zarządu włościan udziałowych. 3.) *tegoż dnia* (s tegoż Depar.) o mianowaniu Antoniego *d'Estefani* Hiszpańskim Konsulem w Odessie.

*Wyjątki z doniesień o posiedzeniach Akademii Petersburskiej Nauk z d. 3 i 10 Marca.* Prezydent doniósł że J. C. M. widząc z doniesień Głównego Sztabu o geodezyjnych robotach, jak wiele miejsc w Państwie, zwłaszcza w guberniach Azyjatyckich potrzebuje astronomicznego oznaczenia, raczył zalecić aby nadal Sztab Główny w tym przedmiocie porozumiewał się z Akademią Nauk. Akademia wyznaczyła do tego osobny Komitet.— Akademię Krug doniósł o znalezieniu na Smoleńskim smętarzu grobowego kamionia *Eulera*, którego miejsce pogrzebu niebyło dotąd krewnym nawet jego wiadome, gdyż kamień ów był w ziemi zasuty. Akademia przyjęła wniosek wystawienia pomnika Eulerowi, który był jej ozdobą w ciągu pierwszego półwieku jej bytu (od 1727—1785.)

Akademię *Kupfer* oznajmił, że Uniwersytet Moskiewski przedsięwziął wybudować w r. b. Astronomiczne obserwatorium. Chcąc ze zdarzenia tego korzystać w celu rozszerzenia odpowiednich postrzeżeń z igłą magnesową, P. *Kupfer* skłonił Professora Astronomii w rzezonym Uniwersytecie *Perewoszczykowa*, do uczestnictwa w swym zamiarze.

Akademię *Martens* uwiadomił Akademią że za Najwyższym rozkazem wysłaną będzie w roku bieżącym pod dowodztwem Kapitana floty *Litke*, wyprawa z dwóch fregat w północne strony Oceanu Atlantyckiego. Przedmiotem uczonych badań jest wyspa *Islandija*. P. *Litke*

ma tam uczynić szereg postrzeżeń nad zboczeniami igły magnesowej i nieustającym wahadłem. P. *Martens* twierdził że nawet krótki pobyt na tej wyspie, może być bardzo pożytecznym pod względem zbgocenia Akademiękich zbiorów zwłaszcza botanicznych, jeśli się zdało Akademii przyłączyć do tej wyprawy Naturalistę. Mogłby on tudzież rozszerzyć swe badania do różnych rodzajów Akalefów i ślimakowych żyjatek, swobodnie pływających po morzu, zdarzenie tak rzadko napotykanę przez Rossyjskich badaczów przyróżdenia. P. *Martens* sam oświadczył ochotę odbycia tej podróży i Akademię na to się zgodziła.

— Z ogłoszonej w tych czasach przez Najsw. Synod tablicy o zmianach ludności Petersburskiej, wyznania Grekorossyjskiego widać, iż w ominionym 1829 roku zaślubiono par 1455, narodziło się dzieci płci męskiej 4273, płci żeńskiej 4001, w ogóle 8274 (s tych 1802 nieprawego łoża, i 4 opuszczonych przez rodziców) umarło męszczyzn 5788, kobiet 3799 w og. 9578—Oddzielna tablica *nagłych śmierci*, zdarzonych w tymże roku ogłoszona w Gazecie Akademickiej Petersb. przedstawia następnę wypadki: Umarło nagle osób 353, s tych 229 męszczyzn, 124 kob. W tej liczbie utonionych 61, samobójstw wszelkiego rodzaju 23 (kobiet 4), zabitych od piorunu 2.

— Podług ogłoszonego przez Moskiewski Konsystorz urzędowego wyrachowania zmian ludności (wyzn. Grekorossyjskiego) w zeszłym roku narodziło się w Moskwie dzieci płci męskiej 4513, żeńskiej 4311, w ogóle 8824, zaślubiono par 1189, umarło osób płci męskiej 4466, płci żeń. 4084, w ogóle 8550, więcej narodzonych niż umarłych, 274.

(Gaz. Sen. Gaz. Peter. R. Jnw. Pszcz. Połu. J. de St. P.)

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Londyn 21 Kwietnia.* 9 t. m. wrócił do Plymouth okręt *Jack o' the lantern* s Tercery. Scigany on był przez statki D. Migela aż do portu Angra, dokąd jednak przybył szczęśliwie 15 Marca i wysadził na ląd magr. *Palmella* i jego orszak. Margrabia był przyjęty na wyspie z najwyższą radością.

Dziś odebrano wiadomość że eskadra D. Migela blokująca Tercerę zabrała statek Angielski *Mary Anne*, który szedł z Gibraltaru i odesłała go do Lizbony.

— Zdrowie Króla polepsza się; wezora Xżę Wellington miał posłuchanie u J. K. M. w Windsor.

— Rada miejska Kalkuty uchwaliła posłać do Parlamentu prośbę o dozwolecie handlu między Indijami i Chinami. Zakaz palenia wdów pod karą śmierci ogłoszony tu został 8 Grudnia—Lord Dalhousie nowy naczelnny dowódzca w Indijach i Dr. Turner nówo mianowany biskup Kalkuty przybyli do tego miasta.

— Cło od tytoniu zebrane w Królestwie w roku przeszłym wynosi 2,859,000 f. st. s których większa połowa opłacona w Londynie i Liverpool, dokąd głównie przychodzą okręty z Wirginii.

— W Izbie Niższej północnej Karoliny podany został następnny bill „Zaden prawnik należący do jakiej kolwiek gałęzi prawodawstwa, nie będzie mógł mówić o żadnym przedmiocie dłużej nad 10 minut, pod karą utraty rocznej pensyi.”

— Między Liverpool i Londynem mają sporządzić żelazną drogę przez Birmingham. Kapitał już zebrany, droga z Liverpool do Birmingham tylko, będzie kosztować 1½ miliona f. st.

— Nowiny z Guatimala dochodzą do 5 Stycznia. Kongres Ameryki środkowej, miał się zgromadzić w ciągu miesiąca. Miasto i prowincya San Salvador były zupełnie spokojne.

— Donoszą z Bahía, pod d. 6 Marca że Rządca tej prowincyi Wicehr. Camamu, rodem portugalczyk i wielce nieulubiony, został zamordowany we własnym domu.

— Podług Gazet Amerykańskich z d. 17 Marca, w Meksyku panowała zupełna spokojność, i tylko jeden stan Yukatan zostawał w zaburzeniu.

*Paryż 16 Kwietnia.* Przez rozkazy Królewskie z d. 11 i 18 t. m. Par Francii, Minister wojny, Hr. Bourmont, został mianowanym naczelnym dowódcą wojsk wyprawy Afrykańskiej, a Minister Stosunków Zewnętrznych, Prezydent rady Ministrów otrzymał rozkaz sprawowania urzędu ministra wojny w niebytności Hr. Bourmont.

— Siła morska stanowiąca eskadrę wyprawy składa się s 124 statków i 25,930 ludzi; a wojsko lądowe wynosi 35,700 ludzi.

— Przez ciąg kampanii, dwa statki parowe chodząc będą co dzień, jeden s Tulonu do Algieru, a drugi z Algieru do Tulonu i za pomocą telegrafów będzie można mieć w Paryżu we 56 godzin wiadomości z wojska.

— *Monitor* umieścił wykład okoliczności które zmusiły Rząd do wojny z Afryką. Chodzi jakoby o uwolnienie Francyi od poniżającego haraczku i o odzyskanie jej posiadłości na wybrzeżach Afrykańskich.

— *Gazette de France* zawiera następną wiadomość: «Donoszą z Madrytu, że posłowie Francuski i Neapolitański, oraz Jofanta Don Ludwika Burbońskiego, Xiążęcia Lukki, i Xiążęcia Dziedzicznego Parmy, uroczystie oświadczyli się przeciwko wyrokowi Królewskiemu, znoszącemu w Hiszpanii prawo Salickie, gdyż przez to narusza się układ Domu, do którego należy Król Francuski i prawo do tronu hiszpańskiego któreby przeszło na Domy Neapolitański i Lukski w razie wygaśnięcia linii męskiej panującego w Hiszpanii Domu.»

— Sławny naturalista Bonpland otrzymał nakoniec od władcy Paraguaju, Doktora Francia, pasport na wyjazd s tego kraju, w którym przez tyle lat był zatrzymany. Bonpland wiezie s sobą bogate zbiory w przedmiocie historii naturalnej; w Grudniu z. r. znajdował się już w posiadłościach Brazylijskich nad Uruguajem, i oczekiwano jego przybycia do Buenos-Ajres.

— Ogłoszone zostało nowe dzieło P. Lamartine pod tytułem *les Harmonies politiques et religieuses*. Xięgarz Gosselin nabył je za 25000 fr.

*Stokholm 16 Kwietnia.* Król Jmé pozwolił Sejmowi Norwęgskiemu przeciągnąć posiedzenia do końca Czerwca b. r.

*Wiedeń 25 Kwietnia.* Nieporozumienia nasze z Rządem Marokańskim zostały ostatecznie załatwione. Rząd ten zwraca naszemu kupiecką brygantynę *Veloce* nieprawnie zabraną w 1828, i odnawia traktat pokoju i handlu zawarty w 1805 r.

— Podług urzędowych tablic, Wiedeń w roku 1829 miał mieszkańców 289,785, s których 142,654 mężczyzn i 147,141 kobiet. Narodziło się dzieci płci obojey prawych 15,291, nieprawych 5,474, umarło ludzi 15,829.

Zasługuje na szczególną uwagę to, iż w ciągu roku nie było nikogo skazanego na karę śmierci.

*Madryt 6 Kwietnia.* Ogłoszony tu został nowy traktat zawarty między dworem Francuskim i Hiszpańskim. Odtąd wojeuni dezertrowie obu mocarstw będą wzajemnie wydawani bez uprzednich zapotrzebowań. Ugoda ta już weszła w skutek i na mocy jej kilku dezertrowów zostało wydanych rządowi Francuskiemu.

*Kadyz 2 Kwiet.* Wyprawa do Hawanny złożona s 1,575, ludzi, nielicząc oficerów i sztabu, pod dowództwem Polkownika Dona Jakuba Alvarez, i P. Denis Carreno, wypłynęła z naszego portu 28 Marca na trzech Amerykańskich fregatach i dwóch brygach. Tym statkom towarzyszy okręt linjowy le Héros, na którym znajduje się dowódzca wyprawy Marszałek-Polny Don Józef Bellido. Wyprawa ma rozkaz zatrzymania się przy wyspach Kanaryjskich gdzie zabierze wojsko i majtków do Eskadry Admirała Laborde.

— Nazajutrz ma wypłynąć druga wyprawa do wysp Filipińskich; wojsko już wsiadło na bryg S-e Anne należący do kompanii Królewskiej Filipińskiej, i na statek przewozowy najęty na ten przedmiot; ta wyprawa pójdzie pod zastłą wojennego brygu *Relempago*.

*Grecja.* Goniec Grecki z d. 13 Marca ogłasza rozmaite postanowienia Prezydenta, tyżące się administracji wewnętrznej, s których najważniejsze zajmuje następnę urządzenia. Bank narodowy trwać będzie przez lat pięć. Wypłata odbędzie się na ówczas akcyonistom, wyjąwszy tych którzy przystaną na przyjęcie nowych assygnat. Po upłynieniu tego zakresu zakład ten będzie całkiem na nowo urządzony stosownie do okoliczności i postępow handlu. Procent naznacza się po 8 od sta i opłacać się będzie 1 Kwietnia każdego roku; Akcyi jest 6472 po 500 fenixów co składa kapitał 3,256,000 fenixów. Bank rządzony jest przez trzech dyrektorów, s których jednego mianuje rząd a dwóch drugich wybierają akcyoniści.

— Dowiadujemy się z Missolungi pod datą 30 Stycz. że Rymarioci i Niwizioeci porwawszy się do broni, wypędzili syna Mustafy baszy, i opanowali fortece *Czterdziestu-Swiętych* leżące w górach Akrocerauńskich.

*Konstantynopol 26 Marca.* Między innemi rozrządzeniami Sułtana, ściąga szczególną uwagę wygnanie do Nikomedyi Polkownika Avei-Beja znanego przez swoje stosunki s frankami. Większe jeszcze wrażenie sprawiła zmiana i zamknięcie do klasztoru Wielkiego Wezyra Mehemet-Selim-Paszy.

— Ormianie-Katolicy otrzymali pozwolenie uczęszczania do kościołów Franków i przyjmowania tam Sakramentów; dla ścisłego połączenia się s kościołem Katolickim zamierzają oni przyjąć nowy kalendarz.

AMERYKA. *Kariagena 9 Lut.* W Listach przybyłych wczora z Bogoty, czytamy że Kongres postanowił nieprzyjąć abdykacji Boliwara, zamierza owszem naznaczyć go dożywotnim prezydentem i rozszerzyć w konstytucji przywileje władzy wykonawczej, które uznaje za zbyt ograniczone. Co się tyżce rewolucii Wenezuelskiej, mają użyć ugodliwych środków, ale Kongres przystać niechce na odłączenie Wenezueli, ani na żadne środki naruszające całość rzeczypospolitej. Niema wątpliwości iż Paez należy do tej sprawy. Zewsząd ciągną wojska ku Wenezueli; sześć batalionów przybywszy s południa do Panamy, złączyło się s czterema innemi, s którymi obiorą stanowisko w Marakaybo. Inne półki południowe przechodzą

przez środkowe płaszczyzny kraju, i mają być użytemi jeżeli Venezuela nieprzystanie na podane warunki.

W tej chwili odbieramy wiadomość że na prośbę Generała Boliwara z d. 20 Stycznia Kongress odpowiedział iż w żadnym razie nie może przysłać na dozwolenie mu złożenia urzędu Prezydenta Rplitej, gdyż urząd ten opiera się na tém samym prawie które służy za zasadę władzy samego Kongresu.

(Gaz. Pet. Pszcz. Połn. J. de S. Pet.)

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

*Petersburg 22 Kwietnia.* Znakomiti kupcy prowadzący handel s Persiją i zakaukaskimi krajami, uważając że teraz wywozi się już tam bawełnicznych, jedwabnych i wełnianych wyrobów, oraz metallów, szkła, i innych towarów naszych rękodzielni na 12,000,000 r. i wyliczając że s powodu przykrych lądowych przepraw, transport kosztuje 1,200,000 r. znajdują: że wodna komunikacja Rossii s Persiją byłaby nietylko rychlejszą i bezpieczniejszą, lecz nawet tańszą. Zdaniem ich dosyć byłoby na pierwszy raz urządzić dwa parowe statki, któreby chodziły z Astrachania do Zenzeli i na powrót, oraz służyły do komunikowania Zenzeli z Baku i innymi nadmorskimi stanowiskami. Obok tego należałoby zabezpieczyć posyłające się towary i mianować Rossyjskiego konsula w Zenzeli.

Gdy zaś z Najwyższego rozkazu buduje się już parowy statek o sile 100 koni, dla prędkich komunikacji po Kaspijskiem morzu, i jeżeli czas pozwoli urządzi się drugi podobny, przeto Rząd uznał za dogodniejsze zostawić prywatnym przedsiębiorcom, jednemu, lub stowarzyszeniu przez akcje, zaprowadzenie większej liczby parowych statków podług potrzeby i kantoru zabezpieczeń (d'assurances) na wzór Odeskiego, i o tém podaje do powszechnej wiadomości.

*Dokończenie spisu towarów objętych Najwyższym Ukazem 26 Marca b. r.*

	Waga	Cło od przywozu od srebrem.
Laka w galkach, s kredy i czerwonego roztworu, mająca różowy kolor (Kugellak) . . . . .	pułd.	2. —
Metalliczna (farba) ze szkłem do malowania na porcellanie . . . . .	pułd.	2. 50.
Niedokwas tytanu . . . . .	pułd.	1. 50.
Sacharum saturni (occian ołowiu) . . . . .	pułd.	1. 50.
Sól cynowa . . . . .	pułd.	1. 50.
Saletran Ołowiu . . . . .	pułd.	1. 50.
Siarczan potażu . . . . .	pułd.	1. 50.
Siarczan Amoniaku . . . . .	pułd.	1. 50.
Minium . . . . .	pułd.	1. 50.
Chrom w kruscu (chromian żelaza) bez cła.		
Chrom . . . . .	pułd.	1. 50.
Chromian potażu . . . . .	pułd.	1. 50.
<i>Uwaga: Jnne urządzenia Taryfy o farbach zostają w swojej sile.</i>		
<i>Wędkii:</i> bez ozdób . . . . .	funt.	— 80.
Z ozdobami . . . . .	funt.	5. —
<i>Kurkuma:</i> tarta . . . . .	pułd.	— 50.
<i>Korónki:</i> antoalaze i blondy . . . . .	funt.	12. —
Petyneta . . . . .	funt.	12. —

Tiule . . . . .	funt.	12. —
Marli . . . . .	funt.	12. —
Niciane, lniane, bawełniczne, jedwabne i mieszane białe i kolorowe.		

*Uwaga:* Niezważając czy wzory są wyszywane, czy przetykane i jakiego bądź koloru.

<i>Mózg wielorybi</i> czyli spermaceti niewyrobiane . . . . .	pułd.	1. 25.
<i>Morski porost</i> (Alga, Seegras) . . . . .	bez cła.	
<i>Mięso:</i> świeże, solone, wędzone i okurzone, tudzież wszelkiego rodzaju kiełbasy i salcesony . . . . .	pułd.	3. —
<i>Sól Amoniacka:</i> surowa . . . . .	pułd.	1. —
Oczyszczona i w proszku . . . . .	pułd.	2. —
<i>Noże:</i> kieszonkowe, składane, ze scyzorykami i w ogólności wszystkie większe od scyzoryków ale o kilku żelazkach, oprawne w róg lub drzewo . . . . .	funt.	— 80.
Z ozdobami . . . . .	funt.	5. —

*Uwaga:* Wszelkie noże o jednem żelazku, wyjąwszy scyzoryki właściwie zwane, zabraniają się.

<i>Wnętrza zegarów:</i> z bronzowemi oprawami czyli obwódkami . . . . .	funt.	2. 10.
<i>Cyna</i> w arkuszach . . . . .	funt.	1. 50.
<i>Rękawiczki:</i> zamszowe, glansowane białe i kolorowe, męskie i damskie . . . . .	funt.	4. —
Takież wyszywane, wytłaczane i drukowane, z guziczkami i innymi ozdobami . . . . .	funt.	6. —
<i>Uwaga:</i> Jnne gatunki rękawiczek zostają zabronione.		

Do jednego Petersburskiego portu i do Komor celnych Połagowskiej i Jurborskiej	} Pomada wszelka w prostych słoikach lub innem naczyniu, razem z naczyniem . . . . .	funt.	6. —
--	--	-------	------

<i>Taśmy i sznurki,</i> bawełniczne, niciane, wełniane, i mieszane . . . . .	są zabronione.
Takież jedwabne, z bourre de soie (ох.юпковыя) i mieszane nieprzezroczyste . . . . .	funt. 4. —
<i>Uwaga:</i> Przezroczyste i w półprzezroczyste przyłączają się do wstążek.	

<i>Atrament drukarski</i> wszelkiego gatunku . . . . .	pułd.	2. —
<i>Wyroby Jedwabne:</i> i półjedwabne z wełnianą, bawełniczną, lnianą i pieńkową przędzą, s pakuy jedwabnej (bourre de soie) i z nią mieszane.		

Do portu Petersburskiego, i Komor celnych Połagowskiej i Jurborskiej	} Do poddziału taryfy przezroczystych i w półprzezroczystych za które się płaci 12 r. od funta, dodają się wyszyte jedno lub różnofarbnie, jakimi bądź niemi . . . . .	funt.	14. —
--	--	-------	-------

*Uwaga:* Drukowane i wytłaczane zabraniają się.

Wszelkie białe, jednokolorowe i pstre, wiązane i plecione, oprócz oddzielnie wymienionych . . . . .	funt.	12. —
---	-------	-------

Do wyżej wymienionych sześciu portów i trzech komor celnych.

Kobierce i dywaniki jedwabne i mieszane wszelkie . . . . . funt. 8. —  
*Uwaga:* Wszelkie dalsze postanowienia Taryfy o jedwabnych wyrobach pozostają obowiązującymi.

*Wstążki:* Nieprzezroczyste, atłasowe, i inne, rozmaite axamitne, także zmieszane pstre i jedno-farbne na wątkach i bez nich . . . . . funt. 4. —

Wpółprzezroczyste i wszelkie przezroczyste, oraz naklejane i nakładane złotem, srebrem i szychem, tudzież malowane, drukowane i wytłaczane . . . . . funt. 8. —

*Uwaga:* 1.) Wstęgi Orderowe pozostają zabronione, i 2.) Wyroby szersze nad 4 wierszki, nie uważają się za wstęgi, lecz za materje.

Wetna surowa: farbowana nieprzedziona . pud. 6. 50.

*Do podziałów taryfy:*

Wetna, owcza biała przedziona, za którą się płaci 7 r. 20 k. farbowana, 7 r. 70 k. i włóczka kręcona farbowana za którą się płaci 8 r. 20 k. i niekręcona farbowana 7 r. 20 k. od puda:

Wetna czesana: przedziona biała i farbowana na kamloty i tym podobne wyroby, za szczególnym dozwoleńiem Ministra Skarbu, rękodzielniami na sześć lat, na pewne oznaczone ilości . . . . . pud. 2. —

Włóczka kręcona lub niekręcona na własną potrzebę rękodzielni, s temiż ograniczeniami . . . . . pud. 2. 20.

*Wetniane wyroby:*

Ratyna i wigoń pozwolonych kolorów . . . . . funt. 1. 50.  
 Białe . . . . . funt. 2. 50.

Trykot biały i trykot kazi-mirkowy . . . . . funt. 2. 50.

Kobierce i dywaniki wełniane i zmieszane z bawełną, lnem lub pieńką . . . . . funt. — 50.  
 Takież wyszywane i szyte . funt. 1. —

*Uwaga:* zmieszane z jedwabiem należą do oddziału kobierców jedwabnych.

Flanela, felpy, gryzety, fryzy, baje, plisy i tym podobne, także zmieszane z bawełną, lnem lub pieńką, i niepodchodzące pod artykuły taryfy Kord, Toalinetów, i t. p. . . . . funt. 1. —

Koldry bajowe, i białe s kolorowemi szlakami . . . . . funt. 1. —

*Uwaga:* Artykuły Taryfy: chustki, koldry i kapy sukienne i inne, pozostają obowiązującymi.

*Kamloty:* do Artykułu Taryfy: Kamloty gładkie, etaminy, rypsy, i inne s których się pobiera po 1 r. cła.

Do portu Petersburskiego i Komor celnych Polagowskiej i Jurboreskiej i Jurboreskiej.

Do tych sześciu portów i trzech komor celnych.

Do tych sześciu portów i trzech komor celnych.

Do Petersburskiego portu i komor celnych Polagowskiej i Jurboreskiej.

Takież jednokolorowe i obustronne wytłaczane we wzory tegoż samego koloru . . . . . funt. 1. 20.

*Uwaga:* barakany morowe do tego się niewiączą i należy za nie płacić po 1 r. od funta.

Takież pstre s kolorowemi wzorami tkaniami, oraz karolin i inne towary pstre s czesaną wełną . funt. 2. —

*Merynosy:* wszelkie jednokolorowe, wytłaczane we wzory tegoż koloru funt. 2. 75.

Pstre z wzorami tkaniami i przetykaniami . . . . . funt. 3. 50.

*Uwaga:* Kamloty i merynosy drukowane i wybijane są zabronione;

Skórki łabędzie i wszelkich ptaków . . . . . funt. 5. —

Ocet pachnący w prostych bu-

telkach i flaszках, wraz z

naczymiem . . . . . funt. 1. 50.

*Ogólna uwaga.* Wszelkie hafty i wyszywania tym spisem nieobjęte i przez taryfę nie pozwolone, pozostają zabronionemi.

*Prawidła:* 1.) Siła obowiązująca niniejszej tabelli, rościąga się na te tylko towary, które będą przywiezione po otrzymaniu jej w komorach celnych; zniżenie cła stosuje się i do tych towarów które dotąd znajdują się w składach i za które cło nie zostało jeszcze opłacone.

2.) Towary uprzednio zabronione, teraz zaś dozwolone, lecz przywiezione tajemnie, jeżeliby odkrytemi zostały, ulegną ogólnym prawom o kontrabandach.

3.) Rozrządzenie o wprowadzeniu ulepszonych plomb i cech, gdzie tego potrzeba wymagać będzie, porucza się Ministrowi Skarbu.

4.) Ponieważ ogłoszenie niniejszego spisu zrządza zmiany w ułożonych uprzednio uszykowaniach towarów niewymienionych w odpowiednich podziałach taryfy, s tej przyczyny będzie wydany za wiedzą P. Ministra Skarbu, nowy spis potrzebnych uszykowań, który na przyszłość również za jego wiedzą będzie dopełniany stosownie do potrzeby.

Podpisał: Prezydent Rady Państwa Hr. W. Koczubej.

*Wilno 14 Kwietnia.* Przysposobienia do nadchodzącego u nas jarmarku, zdają się zapowiadać niewątpliwe jego podnoszenie się. Więcej niż w latach przeszłych zajmują miejsca na stawianie bud, s tych niektóre są lepiej budowane, szklane okna i drzwi stolarskiej roboty, ozdoby nawet przydają. Słychać o licznych dążących kupcach s towarami. Lubiący s tego, co widzą i słyszą wnioskować, przepowiadają na tegorocznym jarmarku obfitość pięknych towarów i niepospolitą ich taniaość. Obiecują też i zjazd obywateli większy jak dawniej.

*Warszawa 28 Kwiet.* W tych dniach, ładowany będzie na berlinki pierwszy transport mąki z Młyna parowego, przeznaczona jest ta mąka do Nowej-Ziemi (Newfoundland) w Ameryce północnej i obstalowana przez

Dom Br. Baum w Gdańsku, który ją bezpośrednio na miejsce ekspedycyować będzie. Pierwszy raz polskie płody zwiedzą te odległe strefy.

### KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 25 Kwietnia.

Na Londyn . . . . .	na 3 mies. pens.	10 $\frac{5}{8}$ , $\frac{13}{32}$ .
— Amsterdam . . . . .	— 3 mies. cens	55 $\frac{1}{2}$ .
— Hamburg . . . . .	— 65 dni. szil. bko.	9 $\frac{21}{32}$ .
— — — — —	— 3 mies. . . . .	9 $\frac{21}{32}$ .
— Paryż . . . . .	— 3 mies. sant.	111 $\frac{1}{4}$ .

Dukat nowy . . . . . 10 r. 90 k.  
Rubel srebrny . . . . . 3 r. 67 k.

Nieustający dochód kommissii umorzenia długów.  
5  $\frac{0}{100}$  srebrem . . . . . 108 $\frac{1}{2}$ , proc.

(Gaz. Hand. Wiad. Handl. Kur. Lit.)

## LITERATURA.

### DALSZE WYJĄTKI Z DZIENNIKA LORDA BAJRONA. (\*)

Sroda 1 Grudnia 1815.

Dziś odpowiedziałem P. Baronowej Stael Holstein i posłałem P. Leigh Hunt (s którym zabrałem znajomość ostatniego lata przez Mora) rękopis obu Tureckich powieści. Hunt jest człowiek nadzwyczajny i nie zupełnie s tego wieku; przypomina mi czasy Pyma i Hampdena—wiele talentu, wielka niepodległość umysłu, surowa lecz nie odpychająca powierzchowność. Jeżeli tak pójdzie dalej *qualis ab incepto*, mało znam ludzi którzyby mogli więcej zasłużyć i otrzymać sławy. Szybkie następstwo wypadków od ostatniego lata, przy rzetelnej słabości i zatrudnieniach, przerwały na czas nasze widywanie się; lecz jest to człowiek s którym żyć warto i jakkolwiekbym życzył dla niego samego aby wyszedł z więzienia, lubię jednak uważać charaktery w takich położeniach — Jest nieporuszony, i takim pozostanie. Nie mam wielkiego mniemania o jego znajomości świata; jest to bigot w cnocie, (nie w religii) i roskochany w «tém czczem nazwisku» jak mówił konający Brutus. Jest on może nadto uprzedzony, jak wszyscy ludzie co są *środkami kół*, wielkich lub małych, (wyroczniami, w których imię dwa lub trzy imiona się złało,) być muszą, i jakim był nawet Johnson; z resztą zacny człowiek i mniej mający próżności niżby jej mógł mieć przy swoim powodzeniu i przekładaniu prawa nad środki.

Wczorajszego wieczora obiadowałem z Lewisem, i jak zwykle, chociażem nie zbyt kował ani w pokarmach ani w napojach, czuję się na wpół umarłym. Zołądek mój zupełnie się zniszczył przez długie posty, a za nim pójdzie zapewna i reszta. Niech i tak będzie, byleby długo nie cierpieć; Wielki skok w przepaść, jest rzecz najmniej straszna.

Xiążę . . . przychodził mię odwiedzić. Mówiłem im czterdzieści razy że oprócz półtuzina starych, dobrych znajomych, dla reszty jestem niewidzialny. Jego Xiążęca Mość jest wyborowy Pan, lecz wolę sobie tak myśleć w pewnej odległości—i tak, niebyłem w domu.

(\*) Tygodn. Petersb. N. 10. i 14.

Allen (ten Allen Lorda Hollanda—jeden z najrzęczniejszych i najzdolniejszych ludzi jakich znam—prawdziwy Magliabecchi, wilk, Hellus na xiążki, postrzegacz ludzi,) pożyczyl mi mnóstwo listów Burnsa niewydanych i które nigdy wydanemi być niemoga. Pełne są przekleństw i nieprzyzwoitych pieśni. Jakie sprzecznosci w tym człowieku! —tkliwość, grubiaństwo—delikatność, cierpkość—sentyment, zmysłowość—lot wyniosły i czołganie się, błoto i bóstwo—wszystko razem zmieszane w tym kawałku natchmonej gliny!

Dziwna rzecz; prawdziwy rokosznik nigdy niedopusci swego umysłu do zgłębienia rzeczywistosci. Jedyne tylko przez upiękrczenie i wyniesienie wszystkiego co jest ziemskie, materialne, *fizyczne* w naszych rokoszach, przez narzucenie zasłony na te myśli, przez zapomnienie o nich lub przynajmniej przez nienazywanie ich nigdy po imieniu przed s. hą samymi, możemy zapobiedz rychlemu ich obrzydzeniu.

Przejęty jestem uwielbieniem dla . . . najmłodszej siostry . . . Żona byłaby dla mnie zbawieniem. Żony moich znajomych mało mi dotąd dobrego zrobiły . . . jest piękna, lecz zbyt młoda, i trochę trzpiot. Niedosć jeszcze ją widziałem abym mógł sądzić; a przytęm nienawidzę kobiet rozumnych. Wielkie podobieństwo do prawdy że nie będzie mię kochać, ani też ja jej. Lecz podług mego i powszechnego dzisiaj systematu, to nie nieznaczy. Interes, (jeżeli do tego przyjdzie) ułoży się między papą i mną. Ona zapewna zechce robić swoje; ja jestem wesoły s kobietami i wyrozumiały; i jeżeli tylko nie roskocham się w niej, czego będę się wystrzegał, będzie z nas bardzo przyzwoita para. Co do prowadzenia się, ra to powinna mieć bacznosc . . . lecz jeżeli zakocham się, będę zazdrośnym — i dla tego wolę nie kochać, lubo z drugiej strony nie ufam sobie i wątpię żebym mógł być tak cierpliwym jakby przystało na człowieka mego stanu . . . Rozwód gubi biedne kobiety i kosza prawne niedznem są wynagrodzeniem. Boję się żeby moj temperament nie poprowadził mię do jakiego z naszych wschodnich figlów zemsty, albo przynajmniej do sądowej rozprawy. J tak nie myślmy o tēm; mogą pozostać samotnym, choćby dobrze było mieć s kim ziewnąć czasem w parze.

### DALSZE WYJĄTKI Z ŻYCIA LORDA BAJRONA PRZEZ T. MOORE.

W poprzedzającym wyjątku z dziennika Lorda Bajrona nie mogło ujsć uwagi czytelnika to miejsce w którym on wspominając beżimiennie o swoim przywiązaniu do pewnej osoby, mówi: «żona byłaby mi zbawieniem.» Własne i przyjaciół jego przekonanie że jedynie przez ucieczkę do stanu małżeńskiego uniknąć zdoła nieprzyjemności które są koniecznym skutkiem mniej porządnym związków, a nadewszystko wpływ i namowy przyjaciółki lady Melbourne, aby się starał o rękę jej krewniej panny Milbanke, sprawiły iż od roku o ożenieniu szczerze myśleć zaczął, przynajmniej tak szczerze jak tylko mógł zając się tym przedmiotem. Chociaż w ówczas nieprzyjęto jego oświadczeń, temu odmówieniu towarzyszyły zapewnienia szacunku i przyjaźni—chciano nawet aby nieprzestawali do siebie pisywać, i korespondencya ta, między dwiema różnej płci osobami dość szczególna,

gdyż miłość niebyła jej przedmiotem, nieprzerywała się między niemi. Widzieliśmy już ile Bajron cenił cnoty i zalety młodej panny, widoczna atoli, iż żadna strona w tej epoce ani czuła ani wyznawała miłości.

Tym czasem nowe związki, nie s serca lecz z imaginy i próżności wypływające, wikłały młodego poetę; zawsze jednak w chwilach zwykłej skruchy i upamiętania, wdychał on znowu do skromnego jarzma małżeńskiego, jako jedynej ucieczki od podobnych nadal wyboczeń. W przerwie między odmówieniem i oddaniem mu ręki Panny Milbanke, dwie czy trzy inne znakomite damy w różnych czasach były w prawdzie celem jego małżeńskich marzeń; w towarzystwie jednej z nich, której rodzina szanowała mnie przyjaźnią, spędziliśmy z Bajronem wielką część tej, i poprzedzającej wiosny. W niektórych listach swoich w tym zbiorze umieszczonych wystawia on mnie jako gorąco pragnącego aby zabiegi jego w tym domu, mogły skończyć się na ożenieniu.

Wyznaję iż nieraz wynurzyłem to życzenie. Dzielać zdanie jego samego i przyjaciół: iż w małżeństwie jedynie znaleźć może tarczę przeciw ustawicznemu pokusom do coraz odnawiających się związków, w żadnej z osób do których zwracał swoje godziwe upały nie widziałem tyle przymiotów potrzebnych do ustalenia jego szczęścia i wierności, jak w pannie o której mowa. Piękność pierwszego rzędu, połączona z rozsądkiem i dowcipem — nauki tyle właśnie, ile trzeba do wydoskonalenia gustu — gustu nawet nadto wiele na oddalenie wszelkiej pretensyi do uczoności; nieco arystokracji, jak i u niego samego, która się tylko objawiała przez pewną delikatną wzniosłość ducha; wiele niewieściej wspaniałości, któraby kazała jej być wyrozumiałą na przywary męża, przez wzgląd na wielkie jego przymioty i sławę, i raczej poświęcić mu część własnego szczęścia, aniżeli ściągnąć na siebie odpowiedzialność do której czuła by się obowiązana przed światem za jego szczęśliwość; taki jest rys młodej osoby, po długiej z nią znajomości pozostały w moim umyśle. Postrzegając w Bajronie wyraźny do niej pociąg, znajdowałem prawdziwą przyjemność z jednej strony oddawać przed nim sprawiedliwość rzadkim zaletom panny, a z drugiej pobudzać mego przyjaciela do zapatrywania się na ten wzór niewieściego charakteru, daleko wyższy od wszystkich tych jakie nieszczęściem zbyt często napotykał.

O tyle tylko przyznaję się do wpływu uczucia, które Bajron w tej epoce mi przypisuje. Mniemając (jak to z listów jego widać) iż miałem jakiegokolwiek w tym względzie pewne oznaczone dążenie, mylił się on, i więcej niż ja sam przywiązywał wagi do słów moich. Jeżeliby nawet panna sama, (nic nie wiedząca o tych zamiarach i uważająca go jedynie za znakomitego w swym domu gościa) zgodziła się wiaść na siebie niebezpieczne, lubo zawsze do wykonania podobne i świetne — dzieło przywiązania Bajrona do cnoty, wyznaję, iż jakkolwiek gorąco w teorii wyglądałbym skutku, nie bez drżenia jednak widziałbym puszczoneą na los szczęśliwość osoby, którą znałem i szacowałem od dzieciństwa. (d. c. p.)

## ROZMAITOŚCI.

— *Odezwa Nibura.* W początku tego roku gazety doniosły o pożarze wydarzonym w Bonn, i o stracie jaką przez to poniósł jeden s pierwszych naszego wieku uczo-

nych, Autor historyi Rzymskiej Nibur (Niebuhr). Cały ciąg dalszy wielkiego dzieła i zebrane krytyczne do niego noty miały zaginać w nieładzie przez pożar rządowym. Nie powtórzyliśmy tych doniesień w naszym piśmie, w nadziei że sam Nibur o stracie tak obchodzącej wszystkich uczonych, nie mógłby zaniechać udzielenia pewnej wiadomości. Jakoż ziściły się nasze oczekiwania. Oto jest odezwa jego do Redaktora Pruskiej rządowej gazety w numerze z d. 27 Kwietnia ogłoszona; s której z radością widzimy, że smutny przypadek nieprzerwał w niczym prac jego naukowych.

«W artykule o Algierze powtórzonym w Gazecie W Pana z Gazety Powszechnej, znajduje się wiadomość, że Tuggurt, na brzegu Sahary, opatrzony jest w wodę artezyjskimi studniami. Zdaje mi się że to się zgadza s podaniami wielu pism starożytnych, przynajmniej wcale nie jest nowe dla mnie wspomnienie tak nazwanego *podziemnego morza* w tamecznych okolicach, ale nieszczęściem po zniszczeniu mojej biblioteki nie mam pod ręką książek któremibym mógł to poprzeć. S tem wszystkim jedno miejsce, s którego widać wielką rościągłość tego dna wodnego i odległą tych studni starożytność, pamiętam dobrze, bom je przed kilku miesiącami znalazł i w indexie do pierwszej części Bizantyjskich dziejopisów wymienił. — Olimpodor, s którego historyi Focius wyciągi porobił, opowiada (cod. 80 p. 61 a. ed. Bekk.) że na oazie były studnie na 200, 300 aż do 500 łokci ( $\frac{1}{2}$  stopy) głęboko kopane, s których wytryskająca woda, aż nad brzegi wzbierała.»

«Zawisć jeszcze naczas może nie da cywilizacyi przejść na północny brzeg Afryki z natury do przeciwległej Europy należącej: ale cywilizacyja przejść tam musi niechybnie: wszakże już teraz wyglądamy tak długo s podobnych haniebnych przyczyn niedopuszczanego zniszczenia morskiego rozboju. W tenczas podziemne te wody przyniosą nieocenione korzyści. Niezawodnie będzie można, na drodze przez Saharę do wnętrza Afryki opatrzyć stanowiska, w których nie tylko na wodzie nie zabraknie, lecz nawet wzniosą się mieszkania z ogrodami. W niezbyt tylko rościągłych okolicach, gdzie lejący piasek panuje, takie roboty będą niepodobne do wykonania.»

»Takim i podobnym widokom przeszłości dla naszych potomków raduje się każdy, kto życzeń aby wsteczność, ciemnota, barbarzyństwo przywrócone lub utrzymane być mogły, nie podziela, ani im nie wyświadcza honoru, żeby się miał ich obawiać. W rozwijaniu się i naszych czasów nie wszystko może być pocieszającym: ale rozszerzenie światła, przemysłu, dobrego bytu w pięknie ucywilizowanych krajach, jest niewątpliwem i niezawodnie wzrastającym dobrem, na przekor wszystkim śmiesznym jego przeciwnikom.»

«Kiedy tak pozwalam sobie przesłać W Panu te myśli na przypadek, że je W Pan w swojej nader szacownej gazecie umieścisz, chciałbym aby gdy w niej było najpierwsze doniesienie o nieszczęściu które mój dom spotkało, teraz też przez nią osoby o dalszy ciąg historyi mojej troskliwie, dowiedziały się, że wówczas zatracony początek drugiej części już dawno został odrobiony i już nabranie pierwszego arkusza jest gotowe: że przeto ile można przewidzieć i ile odemnie będzie zależało, tom ten niechybnie przed zimą ukaże się. Druk 3 części niebawnie potem nastąpi, gdyż rękopis aż do początku pierwszej wojny punickiej jest gotowy.»

„Do nader pouczających statystycznych wiadomości, któremi się zaleca WPana gazeta, może zechcesz przyjąć blisko z niemi łączące się zagadnienia. Właśnie kiedy mię nieszczęście dotknęło miałem zamiar prosić WPana o umieszczenie pytania: czy można zawierzyć rachubie Nekera podług której średnia liczba narodzonych we Francyi przed 50 laty przy mniejszej o  $\frac{5}{16}$  ludności, była prawie równa średniej liczbie z lat ostatnich: i czy w innych krajach których stan pod względem kultury i cywilizacji s Francją porównywany być może, sprawdza się ta osobliwsza okoliczność, że liczba narodzonych nie przyrasta, kiedy tym czasem ludność się powiększa? Co do mnie wiem o przeciwnych temu przypadkach, że w tym wieku aż do lat ostatnich liczba narodzonych w większym stosunku niż ludność przybywała.»

— *Chińska Gazeta.* Nazwiska rządzącego Cesarza nikt w Chinach za jego życia nie wie; gdyby kto się ośmielił wymówić je lub wypisać, popełniłby obrazę Majestatu. Przy wstąpieniu na tron każdy Cesarz okresowi swoich rządów daje nazwanie i podług tego liczą się lata: a my Europejczycy te nazwania okresów zwykle bierzemy za imiona Cesarzów.

Teraz panujący Chiński Cesarz wstąpił na tron 2 Września 1820 r. i nazwał swój okres Tao Kuang, (Światło rozumu) podług tego wszelkie urzędowe pisma w całym państwie są datowane: np. Gazeta 25 Lutego 1823. we dwa lata w pięć miesięcy i 25 dni okresu Tao Kuang. Po dacie następuje spis zawartych rzeczy: gazeta nie ma ani tytułów na słupach, ani liczb na stronicach. Ogłaszają się w niej wszelkie doniesienia prowincjonalnych i centralnych urzędników, s postanowieniami Cesarza, wyliczają się szczególne zdarzenia i t. p. ale o zagranicznych nigdy nie ma wiadomości. Nierzetelne doniesienie, wymyślone zdarzenie, lub jakakolwiek własna uwaga bez Najwyższego pozwolenia w tej gazecie umieszczona, podpada karze śmierci. W jednym z Numerów 1823 r. ogłoszona była następująca wiadomość. Mandaryn Tsing choa wydał na nowo słowniki Kang hi i w przedmowie wypisał nazwisko (Ming) rządzącego Cesarza: za to on i synowie jego zostali skazani na ćwierutowanie. Krewne jego kobiety miały przejść w niewolnice. Cesarz złagodził wyrok: Tsing choa uległ tylko karze ścięcia głowy, a synowie jego nie zaraz ścięci zostali, lecz odłożono to do jesieni, kiedy wszyscy przestępcy w całym państwie w jednym dniu tracą życie. Wyrok co do kobiet pozostał niezmienny. (\*)

— W Gazecie Literackiej Halskiej (Kwiecień N. 29) czytamy odezwę P. Bejme broniącą rząd Pruski od zarzutu który zrobił Niemieckim władzom Gete, w przypisaniu Królowi Bawarskiemu korespondencyi swojej z Szyl-lerem, że żaden z nich nie opiekował się tym poetą, nie uprzyjemnił mu życia swoją łaską. Król Pruski jak twierdzi ta odezwa, za oświadczeniem przez Szyllera chęci przeniesienia się do Berlina, zapewnił mu pensją roczną

3000 talarów i dworski pojazd. Choroba a potem śmierć Szyllera przeszkodziły spełnieniu tej obietnicy.

— Podług wyliczeń urzędowych, na 12,726,825 ludności z r. 1828 było w Prusiech głuchoniemych 8,223; co daje stosunek jak 1 do 1,548. W Poznańskim, na 1,064,506 ludności było 641 głuchoniemych: stosunek jak 1—1661. Największy stosunek we Wschodnich Prusach, jak 1 do 1078, najmniejszy w Klewe Berg, jak 1 do 2844. (*Prus. Gazeta Rząd.*)

— Pomiedzy ważnemi dziełami historycznemi, które Europa winna od niedawnego czasu Francuskim dziejopisom, ile możemy sądzić z ogólnego zdania gazety *le Globe*, zaszczytne zajmie miejsce nowo wydana *Historja Francyi od 18 Listopada 1799 aż do pokoju w Tylży (w Lipcu 1807) Histoire de France par M. Bignon T. I—IV w Paryżu 1830, cena 32 fr.* Napoleon w testamencie swoim przekazał P. Bignon napisanie dzieł o dyplomacji Francuskiej od 1792 do 1815 r. Dzieło o którym mowimy jest spełnieniem tego zlecenia: lecz autor pojął, że w terażniejszym stanie społeczności, obraz wielkiej epoki niemógł być w profilu tylko obrysowany, przestronniejsze nazaczył sobie granice: przedsięwziął opisać całą epokę, której tylko dyplomatyczną stronę wystawić polecił mu Napoleon: i dla tego dotrzymał obietnicy w tytule wyrażonej: napisał w istocie historję Francii polityczną, wojenną, administracyjną, handlową: a jednak myśl pierwsza, twórcze słowo jego dzieła, zawsze się w niem przebija: wpływ spraw zewnętrznych na wewnętrzne, kierunek jaki nadawały wypadkom negocjacje, stosunki wzajemne mocarstw, są najwydatniej w całym dziele określone.

*Karta Meteorograficzna stolicy Królestwa Polskiego.* Pod tym tytułem wyszła w Warszawie tablica wyobrażająca graficznym sposobem odmiany powietrza i najważniejsze meteorologiczne wypadki, zebrane s postrzeżeń od r. 1803—1828 czynionych przez Ant. Magiera. Aby o pożytku tego dzieła dać wyobrażenie, dość jest wspomnieć imię szanownego Magiera, który pismami i wynalaskami swojemi długo sam jeden w Warszawie dźwigał ten ciężar jaki się zwykle gdzieindziej fakultetom nauk fizycznych dostaje. S tablicy uporządkowanej i objaśnieniami pomnożonej przez P. Jastrzębowskię daje się widzieć: że najcieplejszy w Polsce miesiąc jest Lipiec a najzimniejszy Styczeń—Że prężenie powietrza najmniejsze w Kwietniu, największe we Wrześniu—Wilgoć największa w Listopadzie, najmniejsza w Maju—Że Wody największej spada w Sierpniu, najmniej w Lutym—Stoty zabierają  $\frac{1}{10}$  każdego miesiąca—Wiatr panujący jest południ-zachodni—Wezbrania Wisły największe w porze letniej i na początku wiosny—Srednia temperatura całoroczna Warszawy jest +6° Srednia wysokość barometru 27 c. 8,52 lin:—Sredni stan hygrometryczny 85° Srednia wysokość spadłej wody 20 cali—Życzyć należy aby ta pierwsza w swoim rodzaju praca gorliwych naśladowców znalazła.

#### OMYŁKI DRUKU.

W niektórych exempl. 15 N. Tygod. wkradły się następnio omyłki druku: stron. 111 słup. 2 w. 10 zamiast Najwyżej utwierdzony Ukaz, czytaj Najwyższy Ukaz; ze strony 115 sł. 1, wiersz 1, przenieś do ostatniego wiersza stron. 114, sł. 1.

(\*) Wyradza się s tego pytanie: co mogło pobudzić mandaryna Tsing choa do tak niebezpiecznego postępku, do poświęcenia wszystkiego na to tylko aby swój słownik powiększyć o jeden zabroniony wyraz? (*Przyp. Red.*)